

Tatiana Kłosińska

Uczniowski wizerunek nauczyciela klas początkowych

Nauczyciel i Szkoła 1 (8), 37-45

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Tatiana Kłosińska

Uczniowski wizerunek nauczyciela klas początkowych

Coraz większe oczekiwania i wymagania cywilizacyjne stawiane wobec systemu szkolnego czynią rolę nauczyciela znacznie bardziej złożoną i odpowiedzialną. W procesie dokonujących się przemian w poglądach na pracę szkoły coraz częściej podkreśla się, że o jakości życia klasy szkolnej decyduje przede wszystkim to, co stanowi treść życia klasy szkolnej. Od wielu lat w świadomości społeczeństwa dojrzeła przeświadczenie o potrzebie doskonalenia i unowocześnienia modelu kształcenia i wychowania¹.

Zawód nauczyciela, jako szczególnie dominująca wartość w kształtowaniu wiedzy i kompetencji młodego pokolenia w czasach dokonującej się transformacji systemowej, sam musi podlegać daleko idącym przemianom, nie tylko w zakresie merytorycznym, ale i świadomościowym, metodycznym, a przede wszystkim osobowościowym. Jest rzeczą charakterystyczną, że w ustalaniu wymagań wobec nauczyciela akcentuje się przeważnie to, kim nauczyciel ma być i jaką ma mieć wiedzę i umiejętności, jaki ma reprezentować system wartości, a nie to — jakie powinny być wyniki jego pracy zawodowej. Zatem — jaki jest nauczyciel — takie będą wyniki jego pracy.

Większość nauczycieli, podobnie jak każdy, ma swoje złe dni, niepowodzenia, stany przygnębienia czy nawet zwątpienia. Nikt nic może osiągnąć wszystkiego. Zawodność, niedociągnięcia, pozorność są niezaprzeczalnym składnikiem życia. A siłą wychowawczą tkwi właśnie w tym, że uczniowie widzą w nauczycielu człowieka. Człowieka ze wszystkimi jego obszarami możliwości i niemożności sprostanania wyobrażonemu ideałowi.

Jedną z podstawowych zasad wychowania jest wpływ osobisty nauczyciela wychowawcy. Ta, ważna dla procesu wychowania, zasada przejawia się w uczeniu się przez obserwację i naśladownictwo.

¹ Z. Kwiecieński: *Edukacja wobec wyzwań demokracji*. Toruń 1995.

W procesie edukacyjnym nauczyciel w sposób swoisty nadaje odpowiednie komunikaty werbalne i pozawerbalne. Dziecko „odbiera zatem nauczyciela nie tylko na podstawie tego, co mówi, ale nade wszystko, jak mówi”².

Znaczącym „obiektem” dla ucznia, zwłaszcza na propedeutycznym szczeblu kształcenia, jest wychowawca klasy. W tym okresie uczeń kształtuje swój stosunek do nauczyciela w kategoriach odczuć pozytywnych, negatywnych lub obojętnych na podstawie wcześniej wytworzonego systemu wiedzy, emocji i doświadczeń. Z psychologicznego punktu widzenia dziecko formułując społeczny schemat oceny nauczyciela, kieruje się określonymi przesłankami hipotez ewaluacyjnych³. (Początkowa informacja o osobie ocenianej; poprzednio wykształcona postawa wobec osoby ocenianej; stereotypy, kategorie podmiotu, własne stany podmiotu).

Uczniowie obserwują nauczyciela nie tylko w jego codziennej pracy pedagogicznej, ale także poza lekcjami, poza szkołą. Staje się on dla nich, po rodzicach i innych członkach rodziny, osobą szczególnie ważną w życiu, staje się wzorem do naśladowania, a także podstawowym źródłem wiedzy o świecie i jego sprawach.

Powszechnie znane jest zjawisko, że dla dzieci rozpoczynających naukę w szkole, to, co powie pani w klasie jest jedynie prawdziwe i słuszne. Nauczyciel, z powodu wielu czynników, jest stroną dominującą w relacji z uczniami. Posiada także formalnie powierzoną mu władzę, która stanowi źródło poczucia przynależności i bezpieczeństwa uczniów. Jest to szczególnie ważne w młodszym wieku szkolnym, w którym dziecko czuje się osamotnione w nowym środowisku. Nauczyciel staje się osobą, której akceptacja jest dla ucznia niezmiernie ważna.

Nauczyciel w istotnym stopniu kształtuje osobowość swych uczniów, działając własnym przykładem nawet wówczas, gdy wydaje się z pozoru, że nie ma to miejsca. Często wychowankowie ulegają tym wpływom w sposób niezamierzony. Dlatego tak ważną cechą jest, aby nauczyciel w swym postępowaniu uwzględniał i przejawiał podstawowe wartości procesu wychowania. Poszukiwanie idealnego wizerunku nauczyciela trwa od wielu lat. Liczne badania dotyczące tego zagadnienia stały się podstawą podejmowania prób ustalania realnych cech nauczyciela warunkujących jego wpływ wychowawczy i efektywność jego pracy. Między innymi, W. Dzierzbicka wskazuje na takie cechy jak: wytrwałość, cierpliwość, wyrozumiałość, optymizm, żywe usposobienie, sumienność, uczciwość, prawość, rzetelność⁴. J. Bohucki wyróżnił aż sześćdziesiąt właściwości osobowych⁵, natomiast

² R. Więckowski: *Współczesne dylematy edukacji wczesnoszkolnej. Zagadnienia wstępne*. „Życie Szkoły” 1990, nr 8, s. 356.

³ B. Wojciszke: *Procesy oceniania ludzi*. Poznań 1991, s. 176–182.

⁴ W. Dzierzbicka: *Dzieje jednej szkoły*. Warszawa 1960, s. 208.

⁵ J. Bohucki: *Osobowość nauczyciela w świadomości młodzieży*. Katowice 1961.

H. Muszyński mówi o koniecznych dyspozycjach osobowych i zawodowych⁶ (organizatorskie, kierownicze, partnerskie, przewodnika i doradcy, współpracy).

Wciąż trwają poszukiwania idealnego wizerunku nauczyciela. Czy jest możliwe zbudowanie, w sensie normatywnym, modelu nauczyciela, który odpowiadałby konkretnym warunkom? Wydaje się, że tak. Ale jaki jest (jaki powinien być) według opinii (wyobrażeń) tych, którzy są najbardziej tym zainteresowani — dzieci?

Przeprowadzone w latach 1996–1997, prezentowane w niniejszej pracy, badania dotyczące charakterystyki współczesnego nauczyciela nauczania początkowego, dostarczyły danych umożliwiających zgłębienie tego problemu. Prawie czterystu uczniów klas drugich (158) i trzecich (201) opolskich szkół podstawowych wyrażało, za pomocą kwestionariusza ankiety, swoją opinię o nauczycielach. Uzyskane dane poddano kategoryzacji, w wyniku czego wyłonił się obraz wychowawcy poprzez pryzmat sfer osobowości: fizycznej, intelektualnej, emocjonalnej oraz etyczno-moralnej. Wiadomo, iż osobowość jest integralną częścią całości, której komponenty wzajemnie się warunkują, przenikają i uzupełniają.

Śród wszystkich sfer osobowości nauczyciela sferę fizyczną wszyscy badani wskazali jako najczęściej poddawaną ocenie. Nie miały wpływu na ogólną opinię wywiera sposób i dobór ubierania się wychowawcy.

Uczniowie w młodszym wieku szkolnym zwracają szczególną uwagę na wygląd zewnętrzny i estetykę swojego nauczyciela. Potwierdza to różnorodność argumentów, które wymieniali zarówno chłopcy, jak i dziewczęta: „moja Pani ładnie się ubiera”, „jest ładniejsza od innych pań”, „ma ładną figurę i dopasowuje do niej ubrania”, „ładnie dobiera kolory”. Trzecioklasiści wyrażali swoją opinię w formie sądów wartościujących: „podobają mi się jej bluzki”, „ładnie wygląda w golfie i wycierakach”. Jeden z uczniów napisał specyficzną ocenę: „moja Pani ubiera się na czasie, bo wtedy nie przynosi nam wstydu”. Znamienne jest także to, że dzieci potrafią wartościować i łączyć sposób ubierania się nauczyciela z jego aktualnym humorem. Uzyskano 25,7 % wypowiedzi wskazujących tę zależność: „moja Pani często się uśmiecha, gdy ma tę kolorową bluzkę”, „gdy ma czerwoną sukienkę, to jest miła, a jak ma niebieski golf, to nie ma humoru”.

Na życzliwe usposobienie nauczyciela i sympatyczną atmosferę w klasie mają także wpływ czynniki ujęte w kategoriach zachowania uczniów, odmiennej formy lekcji i zachowania nauczyciela w danym dniu. I tak np. determinantem „dobrej” atmosfery w klasie jest takie zachowanie uczniów: „wszyscy są cicho, jesteśmy grzeczni, nikt nie chodzi po klasie, wszyscy wkoło się uśmiechają, nie szuramy krzesłami, dobrze odpowiadamy na pytania, jesteśmy aktywni na lekcji”. W kategorii zachowań uczniów taka sytuacja warunkuje dobry humor nauczyciela. Taką przyjazną atmosferę wywołać może także, według opinii uczniów, odmienna forma lekcji

⁶ H. Muszyński: *Zarys teorii wychowania*. Warszawa 1970, s.104.

(wycieczka, zabawy dydaktyczne odniesiony sukces w konkursie szkolnym, a także recytacja wierszy i śpiewy. Okazuje się również, iż dzieci dostrzegają zalcźność zachowania nauczyciela od stosownych sytuacji. Czasem bywa to uzależnione od tego, że: „ktoś przyniesie Pani kwiaty, jest ładnie ubrana, ma po prostu »dobry dzień«, śmieje się z kawałów, które usłyszeli od nas”.

Wnikliwej ocenie poddana została również sfera moralno-etyczna wychowawcy. Badani określali swoje odczucia na temat jego prawdomówności, uczciwości, taktu i wyrozumiałości. Do każdej cechy zastosowano w odpowiedzi czterostopniową skalę częstotliwości: zawsze, często, czasami, nigdy.

Wszyscy respondenci klas drugich i trzecich byli jednomyślni i w wyrażanej opinii o nauczycielu zwrócili uwagę na troskliwość (100%) okazywaną im przez wychowawcę, który: „przytuli, uśmiechnie się, obiecuje, że nie postawi złej oceny, daje szansę poprawy, rozmawia ze mną, mówi, żeby dzieci nie płakały, jest wyrozumiały i serdeczny”. Do prawidłowego rozwoju dziecko potrzebuje, m.in., kontaktów z innymi życzliwymi osobami, pomocy, poczucia bezpieczeństwa i okazywania troskliwości.

Praktyka wskazuje, że doświadczenia z pierwszych lat nauki mają duży wpływ na przyszłość dziecka, zwłaszcza na dalszy proces jego kształcenia. Doświadczenia pozytywne mobilizują i rozbudzają poznawczą ciekawość świata, zaś napotkane trudności, przekraczające możliwości, mogą załamać⁷.

Zwzględu na charakter stosunków interpersonalnych nauczyciela i ucznia, w schemacie społecznej oceny nauczyciela znaczące miejsce zajmują jego możliwości i umiejętności werbalne oraz wiarygodność nauczyciela jako komunikatora. Otrzymane dane wskazują też, że nauczyciele w opinii drugoklasistów nic zawsze (98,7%) mówią prawdę, a uczniowie klasy trzeciej oceniają ich prawdomówność nieco niżej — na 96,9%. Na uwagę zasługuje fakt nie stwierdzenia w żadnej z badanych grup określenia „nigdy”.

Wysoko cenioną przez uczniów klas niższych zaletą jest także dochowanie tajemnicy i wzbudzanie zaufania (97,8 %). Te cechy pozostają wciąż bardzo ważne, nauczyciel więc powinien zdobyć zaufanie uczniów i starać się go nie utracić. W argumentacjach, nie zawsze jednomyślnych, określających te cechy, pojawiają się takie wypowiedzi: „pani zawsze potrafi dochować tajemnicy” (94,3 %), „dotrzymuje obietnicy” (92,4%), „ufa uczniom” (97,5%), „radzi jak postępować” (99,3%), „nie skarży na nas rodzicom, nie krzyczy” (88,7%). Wypowiedź „nie bije uczniów” pojawiła się w klasie trzeciej u szczęciorga dzieci (2,9%) i w klasie drugiej u dwóch chłopców (1,3%). Ciągłe jednak nic jest to sto procent zaufania, nie można mówić zatem o pełnym realizowaniu podmiotowości i nauce szkolnej bez lęku⁸.

⁷ W. Brejnak: *Kocham i wychowuję*. Warszawa 1993.

⁸ W. Puślecki: *Kształcenie wyzwajające*. Opole 1995, s. 119-123.

W relacji nauczyciel-uczeń ważne są także czynniki decydujące o współpracy przynoszącej obopólne korzyści. Ponad połowa (67,9%) ankietowanych orzekła, że „pani umie zawsze zachęcić do nauki i pracy”, często (7,1%), czasami (19,3%), nigdy (5,7%). Nauczyciel potrafi zachęcić do wysiłku w różny sposób. Na pierwsze miejsce wysuwa się tu słowo mówione. Ważna jest nie tylko treść zachęty, ale także sposób jej przekazu. Oto niektóre wypowiedzi uczniów klasy drugiej: „pani mówi do mnie w bardzo miły sposób i przekonuje mnie, że ja to umiem, tylko mi się nie chce”, „pani zachęca mnie, gdy mnie chwali, mówi mi, żebym dalej tak ładnie pracował”. Zachętą do dalszej pracy może być bezpośrednia i nicmal natychmiastowa pomoc nauczyciela. Uczniowie piszą: „gdy nie umiem, to Pani zaraz mi wytłumaczy; pomaga mi zadając dodatkowe zadania albo rebusy”. Wielu uczniów (65,7%) jako motywację do nauki i pracy wskazało możliwość zdobycia pozytywnej oceny lub chociażby plusa.

Specyficzną formą mobilizacji do wysiłku jest wypowiedź o zabarwieniu negatywnym: „pani mnie mobilizuje, gdy mówi, że jestem leni”. Więć emocjonalna uwidacznia się zaś w wypowiedzi typu: „kiedy nie chcę się uczyć, Pani robi smutną minę i tak zachęca mnie do nauki”.

Z wypowiedzi uczniów uzyskano także obraz nauczyciela wychowawcy, który może mieć wpływ na życie dziecka, jeśli będzie znał jego środowisko rodzinne. Okazywanie zainteresowania (78,1 %) problemami swoich uczniów przejawia się, w opinii dzieci, w następujący sposób: „pani pyta mnie czy mam dobre koleżanki i kolegów; interesuje się różnymi sprawami; pyta mnie o zęba, którego mi niedawno wybito; gdy mam problem, to pani pomaga mi go rozwiązać”. Uczeń klasy trzeciej pisze: „pani interesuje się moimi sprawami; bo okazuje to w sposobie traktowania; na lekcji pyta mnie o moje życie”. Jednak nie wszyscy uczniowie odczuwają zainteresowanie nauczyciela swoją osobą. 21,9% uczniów stwierdza, m.in.: „pani nie pyta mnie o nic, co dotyczy domu lub szkoły; nie prosi bym opowiadała o swoich sprawach”. Niektórzy starają się w jakiś sposób, nieświadomie, usprawiedliwić taką sytuację: „pani ma inne sprawy na głowie; nie interesuje się tym, bo to jest nasza sprawa”.

Współpraca nauczyciela z uczniami zachodzi w pewnych określonych warunkach, posiada różne formy, wyznaczana jest według metod i zasad. Współczesne dzieci są bystrzymi obserwatorami i choć mają niewielkie doświadczenie życiowe, potrafią doskonale dokonywać wyborów autorytetów. Dzieci w wieku wczesnoszkolnym cenią u swych wychowawców przede wszystkim szeroko pojętą „dobroć”, wiedzę i znajomość przedmiotu odsuwając na plan dalszy, cenią też kulturę osobistą, bogactwo zainteresowań nauczyciela. Szczególnie uznanie budzi wychowawca szanujący własną godność i godność ucznia, a zarazem gdy jest sprawiedliwy, chociaż wymagający.

Każdy element z wyżej wymienionych wskazuje na dominujące cechy osobowości nauczyciela i kształtuje opinię o nim w oczach uczniów. Dzieci dość łatwo z natury rzeczy adaptują się do szkolnej rzeczywistości i bardzo ważne jest, czy nauczyciel „ciekawie mówi” i czy „jest miły”. Wynika stąd, że nauczyciel powinien posiadać pewne predyspozycje, które określą go jako specyficzną indywidualność. Nauczyciel zatem winien mieć „Osobowość”. Osobowość ta ma być rezultatem indywidualnej historii każdego człowieka, a jej rozwój określony przez wzajemne stosunki międzyludzkie i zadania jakie musi spełniać. Tylko „humanistyczna osobowość może tworzyć, rozwijać, kształtować systemy wartości młodego pokolenia”⁹. Autentyczna osobowość sprzyja zaspokajaniu potrzeb ucznia oraz jego rozwojowi intelektualnemu i moralno-społecznemu. Osobowość tego typu określana jest mianem „osobowości podnoszącej”¹⁰. Nauczyciel o osobowości podnoszącej traktuje ucznia jako integralną całość, oddziałuje zarówno na jego rozwój poznawczy, jak i emocjonalny oraz społeczny. Uświadamia sobie bowiem, że efektywny proces uczenia nie jest możliwy bez udziału poczucia bezpieczeństwa i zaufania do nauczyciela.

Niezbędnym elementem kwalifikacji zawodowych nauczyciela jest także jego autorytet, który należy rozumieć jako „powszechnie uznawany wpływ i poważanie osoby lub organizacji w określonej sferze życia społecznego”¹¹.

Zapytano dzieci czy w przyszłości chciałyby być nauczycielami? Część dzieci (70,3%) potwierdziło chęć bycia nauczycielem. Są to przeważnie dziewczęta, gdyż identyfikują się z osobą wychowawcy i największym argumentów „za” przewijało się wokół cech zewnętrznych nauczyciela, dalej dopiero były argumenty typu: „będę wszystko umieć i uczyć tego dzieci; podoba mi się ten zawód; bo pani jest mądra; bardzo dużo bym wiedział; też lubię się zajmować małymi dziećmi”. Ale aż 29,3% (w tym 12,5% dziewcząt) badanych dało odpowiedź przeczącą. Uczniowie ci, przedkładając inne zawody nad zawód nauczyciela, kierowali się różnymi pobudkami. Pomijając argumenty natury materialnej, zacytujmy następujące uzasadnienia: „wolę być biznesmenem; piłkarzem; jechać do pracy za granicę z wycieczkami; latać samolotem; być modelką, aktorem, aktorką; śpiewać przeboje; być pisarzem lub motocyklistą”. I wreszcie argument nobilitujący nauczyciela: „nie, bo to trudna praca” (jeden uczeń klasy trzeciej).

Ostatnie badania A. Nałaskowskiego wykazują zresztą, iż w zawodzie nauczyciela pracują nieliczni hobbyści i liczni wyrobownicy. Część badanych nauczycieli chciałaby, właśnie, pracować w innym zawodzie. Nie pociąga ich rola niesienia „kaganka oświaty”, nie mają ambicji, by dyktować ton życiu kulturalnemu w swojej

⁹ A. Olubiński: *Konflikty. Rodzice. Dzieci. Dramat czy szansa*. Toruń 1994.

¹⁰ Z. Zaborowski: *Osobowość podnosząca — co to znaczy?*. „Głos Nauczycielski” 1987, nr 44.

¹¹ W. Pomykało (red.): *Encyklopedia Pedagogiczna*. Fundacja „Innowacja”. Warszawa 1983, s.35.

miejscowości. Oczywiście nie zawsze tak było. W latach siedemdziesiątych nauczyciele cieszyli się prestiżem i w rankingu zawodów wymarzonych dla dzieci zawód ten znajdował się w pierwszej piątce. Dziś nauczyciela nie ma nawet w pierwszej piętnastce zawodów, które uznajemy za godne uznania¹².

Autorytet nauczyciela można rozpatrywać w kontekście jego kwalifikacji przedmiotowo-metodycznych, a także w kontekście kwalifikacji osobowościowych. W pierwszym przypadku mówimy o autorytecie naukowym, w drugim, o autorytecie moralno-wychowawczym. Autorytet moralno-wychowawczy nauczyciela można rozważać także wobec obowiązujących w tym zawodzie norm etycznych. Za naczelną normę uważa się odpowiedzialność nauczycieli za powierzone im trosce dzieci. Normę tę w Międzynarodowej Karcie Nauczyciela sformułowano następująco: „Podstawowym obowiązkiem nauczyciela (wychowawcy) jest szacunek dla osobowości ucznia, odkrywanie i rozwijanie jego uzdolnień, troska o wysoki poziom nauczania i wychowania, stałe formowanie moralności ludzkiej i obywatelskiej w duchu demokracji, pokoju i przyjaźni między narodami”¹³.

Przy obecnej dążności do „usamodzielniania” uczniów może nastąpić pomieszanie ról w relacji nauczyciel-uczeń. Pojawi się zjawisko iluzorycznej pozycji ucznia wszechmogącego i niejasna pozycja wychowawcy, który, często nieświadomie, w słusznej wierze, pozbywa się swoich praw. Etyczny nauczyciel, świadom tego zagrożenia, powinien więc zawrzeć „kontrakt dydaktyczny” ze swoimi uczniami, w którym nauczyciel stałby się gwarantem przestrzegania prawa w specyficznej atmosferze klasy.

Ścisłe związany z naczelną normą etyczną jest aspekt osobowościowy nauczyciela. Jeśli nauczyciel dąży, aby przez nauczanie przedmiotów kształtować osobowość ucznia, to sam musi utożsamiać się z cechami wychowawczymi, a przez to samemu reprezentować odpowiednią osobowość. Jeżeli zaś uczniowie dostrzegą dwoistość głoszonych przez nauczyciela zasad, poddają w wątpliwość jego autorytet moralny, który ma istotny wpływ na dobór i skuteczność metod wychowawczych. Spośród czterech podstawowych grup metod wychowawczych dwie są bezpośrednio związane z osobą nauczyciela — z jego autorytetem. Są to metody wpływu osobistego i wpływu sytuacyjnego. Takie też cechy uczniowie wyłonili i wytypowali.

Szczególnie ważne dla nauczyciela klas początkowych, który nie jest „przedmiotowcem”, jest to, że kształtuje młode jednostki w każdej dziedzinie życia. Jest więc on nie tylko nauczycielem, opiekuncem i partnerem, ale także, w zależności od rodzaju nadawanych przez siebie sygnałów (pozytywnych czy negatywnych)

¹² S. Sawajncr: *Kto uczy nasze dzieci?*. „Nowa Trybuna Opolska” 18 wrzesień 1998.

¹³ *Karta Nauczyciela*. Ustawa z dnia 26.01.1982. Wydawnictwo Prawnicze. Warszawa 1992, r. III, s.10.

w kierunku wychowanków, buduje w ich oczach pewien schemat postępowania. Dziecięce wyobrażenia o szkole i opinie o wychowawcy kształtują się jednak nie tylko na podstawie bezpośredniego kontaktu z rzeczywistością szkolną. Z biegiem czasu dziecko odkrywa zasady funkcjonujące w społeczeństwie, wartości na jakich ono się opiera i uczy się odpowiedzialności indywidualnej, oddalając się od poprzednich wzorców zachowań i autorytetów.

Obraz nauczyciela klas początkowych, powstały na podstawie cytowanych wypowiedzi i ocen ankietowanych, jest sylwetką nauczyciela widzianego oczami uczniów. Wszystkie opinie i poglądy charakteryzują się wielką różnorodnością, bowiem determinuje je dość duża liczba czynników, do których należą: wiek badanych, poziom inteligencji, warunki środowiskowe oraz — czynnik najistotniejszy — stosunek nauczyciela i ucznia oparty na wzajemnych kontaktach.

Wnikliwa ocena osoby nauczyciela poczyniona przez uczniów klas niższych niezbicie dowodzi, że nie jest im obojętne, jacy nauczyciele ich uczą. Uczniowie, w przeważającej większości, identyfikują się ze swym nauczycielem i jednak chcą by był on godnym wzorem do naśladowania, choć nie zawsze jest on takim jakim chcieliby go widzieć. Podstawowa gama postulowanych cech osobowościowych, jaka wyłoniła się w wyniku uzyskanych opinii uczniowskich, to, nade wszystko: człowiek troskliwy, sprawiedliwy, prawdomówny, wyrozumiały, życzliwy, cierpliwy, rozumiejący ucznia, wzbudzający zaufanie, posiadający duże poczucie humoru, wykazujący zainteresowanie jego pozaszkolnymi sprawami.

Można tylko żałować, iż nie wszyscy nauczyciele uczący badaną grupę dzieci spełniają ich oczekiwania. Wyjaśnienie tych kwestii jest oddzielną częścią badań, a leży ono prawdopodobnie w sferze motywacyjnej nauczyciela do pracy z dziećmi w młodszym wieku szkolnym.

Dotychczasowe badania wskazują, iż „w świadomości nauczycieli zaczyna być obecny »wizerunek poznawczy« rozwijającego się dziecka. Większość pedagogów szczebla początkowego dostrzega, że atrybutem dzieci uczestniczących w procesie edukacyjnym jest nie tylko zaspokojenie tej ciekawości, ale nade wszystko jej rozwijanie”¹⁴.

Tworzenie rynku konkurencji intelektualnej stawia szkołę i nauczycieli w nowej, bardziej aktywnej i dość złożonej roli. Zawód nauczycielski jest specyficzny. Nauczycieli wciąż oceniają wszyscy i wszędzie. Jednakże, kto dobrze rozumie swoją rolę w tym zawodzie, nie wyobraża sobie innej pracy. Prawdziwą nobilitację na nauczyciela uzyskać można po latach, gdy spotykając „swoje” dzieci, usłyszysz się: „moja” Pani, „mój” Nauczyciel, mój „Mistrz.” Zaś bycie „Mistrzem” nie ozna-

¹⁴ E. Marek: *Nauczyciel klas początkowych — pośrednik czy arbiter?* [w:] M. Dudzikowa (red): *Nauczyciel—uczeń. Między przemocą a dialogiem: obszary napięć i typy interakcji*. Kraków 1996, s.179.

cza „spokojnego odcinania kuponów za minione wysiłki, ale nie kończące się lekcje coraz pełniejszego człowieczeństwa. Uczniowie są bowiem ciągłym lustrem prawdy swych nauczycieli i obdarzają kredytem zaufania na wysoki procent”¹⁵.

Powodzenie poszczególnych uczniów i pracy całej szkoły wydaje się zatem zależne od kwalifikacji pedagogicznych, predyspozycji psychofizycznych i umiejętności organizacyjnych nauczyciela.

¹⁵ Z. Brzeškiewicz: *Superumysł*. Warszawa 1996, s.27.